



Ekologiczny styl życia ma sens - wywiad z radnym Michałem Starobratem

2019-10-18

- Zmiany klimatu to realny problem. Jako radni powinniśmy pokazywać i nagłaśniać ekologiczne nawyki, przekonywać że warto walczyć o nasz wspólny dom - mówi radny Michał Starobrat. W rozmowie z Błażem Siekierką radny dzieli się wrażeniami ze strajku klimatycznego w Londynie, a także zwraca uwagę na olbrzymie dysproporcje między jakością życia w centrum i na peryferiach Krakowa.

Odwiedził Pan niedawno Londyn. Uczestniczył Pan tam w „Strajku klimatycznym”. Naukowcy są zgodni - zmiany klimatu przyspieszają, zostało nam coraz mniej czasu na efektywne działania. Jak my, w Krakowie, lokalnie, możemy włączyć się w walkę z globalnym ociepleniem i czy Pan jako radny planuje coś w tym zakresie?

Michał Starobrat: Przede wszystkim zauważyłem różnicę jaka jest między strajkiem klimatycznym, który odbył się w Londynie, a tym w Krakowie. W Krakowie liczba osób była zdecydowanie mniejsza i była też inna struktura wieku. W Londynie strajkowały bardzo bardzo młode osoby.

Bo to głównie dotyczy przyszłości młodych ludzi...

MS: Dokładnie, to była młodzież maksymalnie licealna i każdy szedł z jakimś emblematem. Tam młodzież była przygotowana do strajku. Widać było, że żyje tym protestem i że to nie jest tylko moda. Można było odczuć, oni utożsamiają się z tym problemem, jakim jest globalne ocieplenie. Tym młodym ludziom naprawdę zależy na tym, aby doprowadzić do zatrzymania zmian klimatu. A przede wszystkim do sprawienia, by politycy wreszcie zrozumieli powagę problemu i zaczęli realnie działać. Powiem, że nawet sposób ubierania tych młodych ludzi, rzeczy, które mieli przy sobie, tak jak np. bidony wielokrotnego użytku - to wszystko świadczyło o tym, że ekologia to nie moda, lecz prawdziwy sposób na życie. Mam nadzieję, że taka postawa również do nas niedługo dojdzie. Co my jako radni możemy zrobić w kwestii walki z ociepleniem? Prawda jest taka, że większość kompetencji leży w gestii państwa. My jako rada możemy tylko dawać przykład, wprowadzać symboliczne uchwały, wnioskować aby nie używać w urzędzie plastikowych naczyń czy sztućców. Oczywiście robimy programy pilotażowe, rozdajemy rośliny, teraz moje dziecko poszło do pierwszej klasy, dostało od miasta bidon wyprodukowany z ekologicznych surowców. Oczywiście wielokrotnego użytku, więc zachęca do porzucenia plastikowych butelek oraz do picia wody z kranu, która przecież w Krakowie jest bardzo dobra. Radni mogą i powinni pokazywać i nagłaśniać ekologiczne nawyki, przekonywać że bycie eko ma sens.

Jakie są Pana główne priorytety w Radzie Miasta Krakowa? Co dla Krakowa jest obecnie najważniejsze?

MS: Najważniejsze jest zniwelowanie dysproporcji między tym jak żyje się na peryferiach Krakowa, a w centrum. Te dysproporcje są bardzo duże. Zostałem wybrany z dzielnic Podgórze Duchackie, Borek Fałęcki i Swoszowice, czyli z peryferii właśnie. I tak jak koledzy z centralnych dzielnic walczą np. o każdą minutę w komunikacji miejskiej, tak my walczymy o kwadrans.



**Magiczny
Kraków**

Ostatnio interweniowałem w sprawie większej częstotliwości kursowania autobusów z Borku Fałęckiego do Swoszowic, czy ze Swoszowic na Kurdwanów. Usłyszałem, że autobusy chodzą często, bo... co 28 minut w godzinach szczytu, a co godzinę lub dwie poza szczytem. To właśnie ilustruje jaka jest różnica w jakości życia między peryferiami a centrum. Więcej, spójrzmy też np. na chodniki w Swoszowicach. Mieszkańcy Swoszowic ich po prostu nie mają. Z przerażeniem zastanawiamy się czy dziecko doszło do szkoły, zmuszone iść ulicą bez pobocza, bez chodnika. Dlatego będę z całą stanowczością dążył do tego, by w budżecie na kolejne lata zapisywane były dedykowane programy dla peryferyjnych dzielnic. Tak, aby zniwelować te różnice.

I pytanie, które zawsze zadaję na koniec. Jakie są Pana zainteresowania?

MS: Podróże, podróże i jeszcze raz podróże.

Michał Starobrat – radny Miasta Krakowa VIII kadencji, wiceprzewodniczący Komisji Budżetowej, pracuje w komisjach: Infrastruktury; Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska; Rodziny, Polityki Społecznej i Mieszkalnictwa oraz Skarg, Wniosków i Petycji. Jest także członkiem Komitetu Audytu dla Gminy Miejskiej Kraków.